

II/1833/5

© ARCHIWUM KSIĄŻECI

Przebieg choroby.

Przepraszam że piśmę na adres Pana Dr.
posłałem z adresem się zgubiło, już do Was
piszę, Władziska Paulina z Tarnopolskiego
nie spróbuję pospierać w pomocy jedno
mam naprawdę nadzieję też wam, zdrowie
od początku miejscowości Jagielnic fabryka
tytoniu pracowało ponad tysiąc ludzi ja też
tam pracowałem, do czego zmierzam
to przy końcu się wyjechał 14 września 1939
wspomniał barany objeżdżał fabrykę do tytoniu
było pełne magazyny a było i pięć osmurowne
murem jak twierdzą na środku było,
fontanna i kilka Tomowa, figura el. Beskij
to sąwa rozwalili Ukraińcy i wywieźli
do lasu bo wiadomo ich było, było już
obrotor inżynierowie zostali wzięci
do Smoleńska skąd już nie wrócili a reszta
z nich wywieźli do Charkowa do więzienia
i też w więzieniu pomordowano ich

i wywieziono do lasu tak zwany czarny
urząd objeli sami wyjechały przynosił
metryki z reszty do Koszowa że dobra praca
dostał i tu był błąd kontaktowali się
z Ruskami to do granicy było 24 kl. rzeka
zobacz jak wkroczyli do Polski mieli listę
masę Ukraińców mieli tam swoją
organizację ustroni, zaważa zbudowali
trybunały i mitingi wkroczyli i głosili swoje
krytykę że musieli wrogą zmianę żeby
przeobrazić to było nie prowadzi oni przeszli
skąd chcieli stanowiska i takim sposobem
jak przemysł metryki to pracowal w biurze
z prowadzimy Polska poszedł do pracy przynajmniej,
to tych najbardziej wyczerpani usiłowali się
za prostytucji gdzie niegdzie już nami
pobili dom podpalili to było dużo strachu
kryty, my mieliśmy to szeregi że było
Polska więcej jak ryba miała strażników

85^o też noszący takie pręto było jak pisotom
spalimy byle jak i byle gdzie ale zyjemy,
To było tego kruczwostwa rok nie cały bo
ciemiec od swowa uderzył na na nich
wice kusy co lepszego nie wiali do lasu
pod komunistą granicę to jest wj. Ternopol
pełny las ich było wieli las budowali
ziemiomki nie myśleli że ich ciemiec ruszy
niestety ruszył i zapędził się w głąb
a ten dobytek został w lasie nie mieli czasu
nie zniszczyć i tak takie bezskutecznie
trwało tydzień a z lasu ludzie brali
co popadło z wiosek ukraińskich wozami
najwięcej broni kół to do worów paręgli
bo stertami tego brzo i ziemiomki też
rozbiwali na opał dużo zginęło ludzi
bo wstędy żadnej nie było a broni w brzo,
i wreszcie przyszli ciemey objeli wstędy
też ukraińey ciemiec kazał słowem
mieszko słowem do wojsko potrzebuje

Ukraińskie wioski nie dawali nie
jak poszło na wieś dwa trzy dniemy
nie wrośli znowy pocięli samochodami
dużo wojska było strzelano gęsto
i dniemy Ukraińcy zaczęli strzelać
w domy pod strzechą z palnymi kulami
To było co zostało to po strybach pełno
samuriej, jak w dzień dniemy znowy
i krywdę to w nowy zaczęli znowy
na Polakach nawet podstępem pokuszył
ob drzwi zawołał po Polaku gospodarza
pokuszył to słyższy głos sąsiada otwiera
drzwi a tam już oprawy czekają samur
na szycie się nie krywał, nawet było
zdaniem że zabił się a Polak ukr.
To przyszli z innego ugonu na miesiąc
dwa dni zaczęli znowy i koniec jeśli było
to polity nie pozwolił to i jego by zabił.

Teraz opiszę z własnego przeżycia
przeżyciem jak już mówiłem w gabryce,
było to przed Bożym Narodzeniem, pojednali z psobryki
otwierając dyrektor ka. keryś Polak zysną
ze strażnikami na polowanie do lasu
był śnieg i śnieżykowi i tami więc pojednali
śniegiem aż do ziemianki, a że to Polacy
to wsiadli się za grzebanie i wydrzeili 24 osób
najich, nawet dwuletnie dziecko ka. zioły
miał pętle na szyji, ten droga prowadził.
koba lesniarstwa postali po lesniarstwa
był ukraińskim chłopi go dyrektor zabrał
koba tych Turpów ale go nie znaleźli bo już
był w baradzie, wnieśliam do domu z pracy
z nawiązaną do chłopskiej polkoyli a Polakowski
siadzi u nas pianny i piasek że on nie
nie wiedzieli tak się rozrywali lesniarstwa
do nas zabrał bo tosta zimą wosil z lasu
dobre do tożaku i był smogomy z grem
rodzies siedzą, pół zymu dziecko

się zebrało na strychu jak sobie wyobraziłem
że na stole rozłożyłem zastępy, napeliliem
w pokoju zrobiliem mu kobyłę i poszedł
spocząć na stole i przekładał aż szciorie
przez dziurkę pełnowatam i broni zabito
ramo na siudmym zastaw do pracy i on się
obudził pyta, mię, czy on miał broni tak murie
ok serce stam zety tam sobie przysady
nie zechł dwoi inozej myslalam poszedł
do pracy mamu henoty zięzot, podziękował
i poszedł już go nie widziałem bo on się
chował i tak pod strachem się żyło
nikomu nie nie murie. Zapomnieliem
o tych pomordowanych ludzi od nos
ze do tej była taka kolonia Polaków a obok
była duża wieś Ukra. było to gorzkie
że księżki ich szły te smuty na pewno
musiał aby się udato, pogrzeb się odbył
na drugi dzień szły była trumien do obis
ich wiezy

(2)

Sob wspominałam nie wiedziałam kesnieszego
osi do jesieni były opiekę i przybyw kesie
sądziła że tak. muwi choe ma przyby
Też się bałam ale poszłyśmy nie główną
drogą nocąj psie i zwierzę udało się nastanie
idziemy do domu koto palacu korbego korbem
niekie miał nazwisko Saksowinski, uszszatam
brak w palacu zastępkam i ona z Madla
na myślę wysadka wyszło ciuch wtkrojonych
jak się nazwisko muwię to rokłamse
własne nazwisko Polka nie tu już ktoś nie
przelegnoj się i sterc nosz muw tuż wysadłam
ogłozłam sama nie wiem czego skutam
potrzeż idzie kesnieszemu muwi do nich
ona modli się Polsku ale żyje bedzie
bo ja żyję ja miułem zamian się sobie
ona mi kran znowostam i żyję ale ja
się muszę nie mogła nogi jak z woty
ale edze myślałam że w pleg wstraler

Opisuję Ci to dokładnie jakie
miałem przeżycie i dzięki Bogu żyję
i mogę się podzielić choć części
z Wami tym przeżyciem i żyję
już 80 lat żyję Wam wszystkim.
Tego wieka to na prawdę warto żyć
wtedy były czasy trudne a teraz niekiedy
rodzajem coś nowego.

Jest nadzieja pozostawienie
dla całej rodziny tam przeżyję
tego Wam żyję zawsze.

Wierzbicka Paulina
59-920. Piśma / Luban, St.
Kochanowskiego, 5/98

Dzień dobry, 11/1833/5

Jestem Repartientką piszę Ci już do 24 lat
to prawda, że na raty nie mam 80 lat
to pamiętam pierwszą wojnę zaczęła się
1871 roku i ciągnęła się ponad osiem lat
wtedy miałam wtedy lata porównać
to była wojna do tej w 1899 r. to jest niebo
i piekło, wolałam się poć zaborcem
chrześcijaństwa natomiast w okresie mam
S.S.S.R. wiadomo do dziś ktoś mi, oraz
tamci Rosjanie byli katolikami przeciwstawni
pamiętam ich święto, wielk. ich spawiedzi
co do dziś podziwiam księżkę czytają
grzechy oni zaturali z grzechy to się
podobało każdemu, zwłaszcza w sobotę
połowa, w niedzielę śniadanie dzielili się
jajkiem i każdy dostawał po 2 kielbasy
i długą kulkę żurawin, gęś, i karkas,
nós dzieci też podziwiali tem samym.

So byli ludzie bogaci iukien mieli krysztal
zoboli toporem konie też dostawali iukien
na podwórku u nas była kuchnia już
nie gotowała maszyniada bo otworili
ile kto chcieli po Ruskich byli ekremcy,
też nie było się zaimyżabójstwo nie było,
i wreszcie dożekolismy sie gjeruzny
wywalesony przez Ptsudskiego było niednie
sie wesolo w szkole dostawaliśmy kokoo
bulki Ameryka dawata za pomogi jesteśmy
krajem do dziś stale biednem, i wreszcie
po strasznych przeżyciach w 1845 przepe-
dzonych i nie tak pewnych stronach
co dalej? no to odpowiedzi nikt niema.
Teraz do rzezy, nie umiem tak naprawde
nazwać to pamiętnik zwierzenie mem
zety to miasto sens i trapiło ow sztelmido,
Imacha poprzecowar to już oddaje
w dobre rzeę pachowca jeśli się uda.

czy to może być, czytać w tym
jak opowiadaniom w nich się obroni
języki zdobywali skurę a jak jako grzywacz
ze na pierwszy wyjechał orla, nie wierz
mówi się to śmiałość że przepędzi nos.
Tak żeby naprawę dokładnie po do-
wszystko co do jedy napisze było by się obra-
to tylko treści co ważniejsze jeżeli się nada
do czegoś to proszę jakoś deslipować
co nam to, bo nie, na koniec wytrzymać się
ze mną ale to są, więcej prowadzić
skłonność jeszcze nie dostać po tylu
przeszyciach nie jedem zwanym był życie
sokre odebrał, ja natomiast jestem sama
dużo czytelnik proszę się nie śmiać
krysiówki rozwiń, czytelnik książki
historyczne kryminaly oglądam seriale
kwestuje to wszystko ale niestety niemo.

Samudrsko. Was koehom

Kierkicha Paulina

59-820. Seina / Lukan Š.

Bachemovskigo. 5/38.

Priglasje za samudromie i do sveta
jesli to mozlive a jak nie moehmoe nje

Priglasje Beze. u prece
dva eksamin. do bych kot

1 dnem 3-go etapu porolaurium Das
benicemnie, jestem z kresów opłakam
programy red. edugusika i wlasnie
on mnie wprowadził po terenach mojego
obciinstwa to jest Czortow jakas ryki
i droline wzmusszges to podobiz dzieki
mu sa to stehrodne od Czortowa tyto
g. pl. ale na rynek tam sie jezysila
i do kasiole to byly pierwsze kroki
to najpiękniejszy klasztor to to nasz,
ole dlas tam jest moj dom a tesknote tu.
Ja tego zmiem a to se pisalam
do Das kowami kilka listow moze nie sa
takie jakby sie chcialo i tu prawie ry
pede moglo porzyta zos z tego pismas
i porzyseć do woli, moze sorolu z wymagam
nie rozprawy tam jest „elój dom”

jestem dobrej mysli
co Panstwo na to?
Przepraszam.

Wierbicka Paulina
59-820. Lesna
Kochanowskiego 58